

r. 1789

Chreptowicz Władysław

✓

Wiersz z poświęceniem inicjacji M. Surowskiemu
marsz. w. lit. -

20 Kll. 3. 477

W I E R S Z

Z POWINSZOWANIEM IMIENIN

W DZIEŃ OKTAWY ŚWIĘTEGO

W Ł A D Y S Ł A W A

IASNE WPEŁMOŻNEMU

GUROWSKIEMU

MARSZAŁKOWI W. W. X. L.

ORDEROW ORLA BIAŁEGO, S. STANISŁAWA,
S. ANNY &c:

K A W A L E R O W I

Przez Wład: Chreptowicza B. W. W. X. Litt: Kapitana

1789. Roku napisany.



XVIII. 2. 237

rządzi

ią,


za.

A


=== Virtutes in Ævum
Per Titulos Memoresquè factos
æternet ! ===

Horatius Lib: IV. Car: Ode XIV.

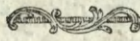
XVIII. 2. 237




ZE w Czas Imienin , w Dzień. WŁADYSŁAWA
Gdzie tłok Uczonych Wierszow cisnął się ,
Gdzie biegła życzyć Cała Warszawa
Tam już z boiaźnią Wiersz mój Cofnął się.




Ośmielam ledwo kończąc Oktawę :
To pilno proste przynieść do PANA
Jak będę mógł dać z niedoli sprawę ?
Jak się o demnie zwróci nagana ?



Nieumiem składać Sto-letnych Pieśni
Niejestem Uczeń Muz , Appolina ,
Ani też Homer powstał w mey cieśni
Ta mię uwolni , od Kar przyczyna.



Zatym co piżę by tylko składnie
Choć słów stołownych niemam w komplecie
Chociaż mi z piora y błąd wypadnie
Wizyftko to uydzie zlemu Póecie.

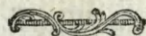


To wiem w tym Mężu : Nim skromność rządzi
Wszyscy tey Dufzy Rządki Dar widzą ,
Ten za nic filne wytwory sądzi
Choć są właściwe przecież Go wstydzą.

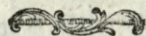
A



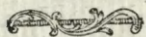
Przymiże tym czasem to pismo liche ,
Które z czułego Serca pochodzi
Niekraśne stylem bo z siebie ciche
Lecz przywiązanie mocne dowodzi.



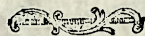
Wielki Ministrze ! Miły Krolowi !
Czuły w Narodzie ! Wszem Sprawiedliwy !
Honor czyniący swemu Stanowi !
Czemużeś nieieś z tego chełpliwy ?



Nad to , posiadasz ten Zafzczyt drogi
Ześ z Cnotą Mądry , przystępny , cichy ,
Chwałą Cię Pany , wielbi ubogi
Y nieprzyiaciel zgina kark lichey.

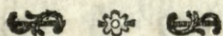


Od Pierwzych Wiekow ta uchwalona
Nadgroda Cnocie ku iey pamięci
Ze Naród Wielkich Mężow Imiona
Ze czcią wymawia z wdzięcznością święci



Tak należało aby Mężowie
Których Prac żadna chwila niedzieli
Których Kray zaiął , Zycie y Zdrowie
Tę Uroczystość Sławy swey mieli.

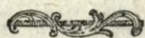
Je



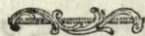
Ja więc Twey Cnocie dziś Ołtarz stawię
Co Jey świat winien? to razem Tobie
Tę Cnotę wielbię, gdy Ciebie sławię
Bo ona w Twoiey, Tyś ieść w Jey Dobie.



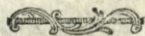
O iak Cnotliwych Ziemi potrzeba!
Zostań tu na wzór wżyciu do poty
(*Memu życzeniu skłonią się Nieba*)
Póki szacunek będzie dla Cnoty.



Wspaniałey Duszy Twoie staranie
Zawżze korzyści Narodu szuka
W Tobie ma Rada Gorliwe Zdanie
Cnota nadgrode wsparcie Nauka.

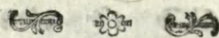


Czują Twą Dobroć Wielcy y mali
Wszystko ogarniaż Zdaniem Wyfokiem
Ważysz zaślugę na słuszney Szali
Bo nic się przed Twym nie skryie Okiem.

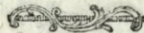


Jak Duch obróty wszelkie porusza
Danego sobie pod dozór Krega
Tak Panie! Twoia w zniesiona Dusza
Wewszystko wgląda włędzie dosiaga.

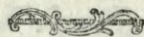
Póki



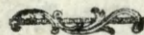
Póki pamiątka Cnoty na Ziemi ?
Póki nauka zostanie w względzie ?
Póty Dzielami wstawiona Twemi
Polka Cię wdzięcznie spominać będzie.



Ten jest Wyfokich Dufz sposób drogi
Ze wszystkó Mocą wspieraią Dzielną
A będąc ludziom Ziemskimi Bogi
Zyskaią u nich Cześć nieśmiertelną.



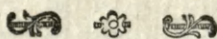
Nieźyczeń z Chinu skarbów Cesarza
Wyzsze Ci wyznam y szczerze zdanie
Niech się Twa Chwała w świecie przysparza
To nayfilneyże jest me wyznanie.



Komu Innemu trzeba zaiste
Y wszystkich Pogan porużyć Bogi
Nieść Wielkich Wierze Póetow czyfte
Dla Krafy wkrześcić, ślać ie pod Nogi.



Potomność wyzey cenić Cię będzie
Tobie Laur składać, Ofiary palić
Wirzód Bohatyrów postawi Rzędzie
Na znak iak Cnotę czcić, Wielbić, chwalić.
Nie-



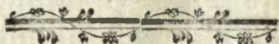
Niechay Krew Twoja wyda na Ziemię!
Potrzebne Wierze, Królom, Oyczyźnie,
Niech się rozradza z Cnoty Cne Plemię!
Niech Pokolenia mnożą się żyźnie!



Niechże Ci Zycie nie przykre będzie!
By długi Wiek Twój cieszyl życzliwych!
Niech się Twa Sława rozszerza wżędzie!
Przykładem tylko Zyi dla cnotliwych! „

„ Wierszu mój! który boisz się nawiedzać
„ Pańskich Pokoiów, y daż je uprzedać
„ Wierszu! którego nieznaia Uczeni
„ A w obce rzadko chcesz wychodzić Cieni
„ Jesli twoiego pifarza roboty
„ Niezgani? ow Mąż Deten Wielkiej Cnoty!
„ Stały w Umyśle, na przemocy Tkliwy
„ Powiedz Mu tylko zem jest niejzczęśliwy... (*)

(*) Ten wyraz nikomu swojego niedaie tłumaczenia; temu tylko komu wiedziec należy; dostatecznie jest znaiomy.



1770

Handwritten text, likely a list or account, with several lines of cursive script. The text is mostly illegible due to fading and bleed-through from the reverse side of the page.

Handwritten text, possibly a signature or a specific entry, located in the middle section of the page. It is also mostly illegible.

Handwritten text at the bottom of the main body, possibly a date or a reference number.

3009

F

XVIII. 2. 237